

POPIÓŁ STOLARSTWO

Bracia - Paweł i Piotr Popiół z Wolsztyna od najmłodszych lat wiedzieli, co chcą w życiu robić. Zaczęło się od codziennego podglądania jak pracuje ojciec Jan, który w przydomowym warsztacie, przy ul.Działkowej w Wolsztynie, wykonywał różnorakie zamówienia z zakresu stolarstwa, w tym przede wszystkim schody. Jan Popiół wiele razy musiał przeganiać swoich bardzo dociekliwych synów, bo swą ciekawością i chęcią pomocy zwyczajnie przeszkadzali mu w pracy...Stało się jednak to, co się stać miało - 20 lat temu, 1 marca 1994 r. , Paweł Popiół postanowił spełnić swe dziecięce plany i stworzyć firmę, jednoosobową wówczas, ale opartą o solidne podwaliny małego warsztatu stolarskiego, w którym – jak mówi – tak wiele stworzył jego pomysłowy ojciec. Od początku też obaj bracia ściśle współpracowali, pragnąc nie tylko kontynuować rodzinne tradycje, lecz również systematycznie rozwijać firmę i tworzyć jej dobrą markę. A wcale nie było wtedy łatwo.... Pracowali bowiem w czasach, gdzie nowe maszyny stolarskie można było oglądać tylko w dużych zakładach przemysłowych , na targach branżowych i prospektach. Rozwiązaniem były maszyny własnej konstrukcji, które pozwalały na wykonywanie wysokiej jakości wyrobów.

Już w 1995 r. rozpoczęła się współpraca z Niemcami, co dało możliwość eksportu schodów na teren tego kraju i tym samym rozwoju firmy . Niemiecki Kontrahent dosłownie nie wierzył, że w takich, oględnie mówiąc, mało komfortowych warunkach, Panowie Piotr i Paweł Popiół mogli produkować schody wysokiej jakości, a na dodatek - bez poprawek i w terminie. Dla Niemców było trudne do wyobrażenia, że można prowadzić firmę bez telefonu, faxu... paszportu :)) Dodać należy, że kontrahent zza naszej zachodniej granicy współpracował z kilkoma firmami z Polski, ale to STOLARSTWO POPIÓŁ otrzymywało zlecenia od bardziej wymagających klientów....

Żyjemy jednak w czasach, gdzie trzeba stale doksztalcać się, wprowadzać nowe technologie i poprawiać jakość oferowanych produktów. W 2001 r. miał miejsce znaczący zakup niemieckiego programu Compas Software, wspomagającego proces produkcji schodów. Program jest systematycznie aktualizowany i na dzień dzisiejszy daje spore możliwości tworzenia coraz trudniejszych konstrukcji schodów. Nie dało się też dłużej działać w dawnym przydomowym garażu, więc po dziesięciu latach od zarejestrowania firmy – w 2004 r. – została przeniesiona do nowej, bardziej przestrzennej i nowoczesnej siedziby w Nowych Tłokach. Równoległe właściciele zakupili nowe maszyny, wykonali instalację wyciągu wiórów oraz system wymiany powietrza w malarni. Wdrożono też technologię próżniowego klejenia elementów (WOODTEC-Vakuumtechnik) i poszerzono ofertę o schody

gięte. Systematycznie również zatrudniano kolejnych współpracowników – dziś razem z braćmi Popiołami pracuje 7 stolarzy, a przez minione lata przewinęło się wielu uczniów.

Realizacje STOLARSTWA POPIÓŁ można zobaczyć w wielu reprezentacyjnych obiektach w Warszawie, Gdańsku i Wrocławiu oraz w takich obiektach, jak:

- Stary Browar w Poznaniu, gdzie z pewnością w nowym skrzydle zauważymy eleganckie pochwyty merbau,
- Centrum Handlowe FORUM KOSZALIN - tam zastosowano pochwyty dębowe,
- Galeria MALTA w Poznaniu, dla której firma POPIÓŁ wykonała pochwyty typu doussie.

Od początku głównym profilem działalności firmy były schody drewniane, poręcze, balustrady oraz nietypowe elementy wykończenia wnętrz. Do budowy schodów stosowane jest drewno krajowe, gatunki egzotyczne, stal nierdzewna, a także metal, szkło oraz kamień. W 2011 r. uruchomiona została produkcja nóżek meblowych. Obróbka drewna i jego wykończenie to pasja Pawła i Piotra Popiół, a piękno i funkcjonalność – to cechy, które starają się połączyć w każdej swojej realizacji. Chętnie podejmują współpracę z projektantami wnętrz, dla których z pewnością przydatne jest ich wieloletnie doświadczenie w branży oraz smak i duże wyczucie stylu realizowanych obiektów. Marka „POPIÓŁ” dobrze przyjęła się w budownictwie, na tyle dobrze, że konieczna jest rozbudowa obiektu i zwiększenie zatrudnienia. Wszystko wskazuje więc na to, że w kolejne dziesięciolecie istnienia firma wejdzie z jeszcze większym rozmachem. Życzymy Panom: Pawłowi i Piotrowi Popiół spełnienia tych zamierzeń i jeszcze dużo sił do dalszych działań.